Rok IV. Wilno, dn. 25 stycznia 1930 r. Nr. 2.

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833

Cena ogłoszeń:
Cała strona 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . 12 zł
1/8 strony . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.
Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Przedłużenie Jubileuszu Nadzwyczajnego do końca czerwca 1930 r.

Encykliką jubileuszową „Quinquaqesimo ante anno", z dn. 23 grudnia 1929 roku, Ojciec św., na prośbę niemal powszechną wiernych, przedłużył Jubileusz Nadzwyczajny do dn. 30 czerwca 1930 roku z odpustem zupełnym „pod temi samemi warunkami, pod któremi" udzielił „go 6 stycznia, ogłaszając Konstytucją Apostolską Auspicantibus Nobis drugie niejako Miłościwe Lato poza Miłościwem Latem zwykłem".

MODLITWA
do św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

„Sainte aimable et compatistante, daignez soulager nos frères russes, victimes d'une longue et cruelle persécution antichrétienne: obtenez leur la persévérance dans la Foi, le progrès dans l'amour de Dieu et du prochain et dans la confiance envers la Très Sainte Mère de Dieu; préparez leur des saints Prêtres, réparateurs des sacrilèges commis contre la Sainte Eucharistie et des blasphèmes; faites refleurir, surtout dans la jeunesse, la pureté angélique et les vertus chrétiennes, afin que ce noble peuple, libéré de toutes les servitudes et revenu spontanément à l'unique bercail que le

„O miła i litościwa Święta, racz przynieść ulgę naszym braciom Rosjanom, ofiarom długiego i okrutnego prześladowania wiary chrześcijańskiej; wyjednaj im stałość w wierze, postęp w miłości Boga i bliźniego, oraz w ufności względem Najświętszej Bogarodzicy; przygotuj dla nich świętych kapłanów, naprawicieli świętokradztw przeciw Najświętszemu Sakramentowi jak i bluźnierstw; niech za twą przyczyną zakwitną, zwłaszcza wśród młodzieży, czystość anielska i cnoty chrześcijańskie, by ten szlachetny naród, wolny od wszelkiego jarzma i powróciwszy dobrowolnie do

Coeur aimant du Christ ressuscité confia tout entier à Saint Pierre et à ses successeurs, goute enfin la joie de glorifier dans la communion de la Sainte Eglise Catholique le Père et le Fils et le Saint-Esprit. Amen.“

jedynej owczarni, którą kochające Serce Chrystusa zmartwychwstałego w całości zleciło świętemu Piotrowi i jego następcom, zakosztował wreszcie radości chwalenia wspólnie w świętym Kościele katolickim Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.“

Dnia 19 sierpnia 1929.

Święta Penitencjarja Apostolska wszystkim wiernym łaskawie nadała następujące odpusty: I. *cząstkowy 300 dni* do pozyskania za każdorazowe, z sercem skruszonem, odmówienie wyżej podanej modlitwy; II. *zupełny* do pozyskania raz na miesiąc przy zwykłych warunkach, o ileby wspomnianą modlitwę odmawiali codziennie przez cały miesiąc. Niniejsze ważne na zawsze bez wysyłania Breve. Bez względu na jakiekolwiekbądź przeciwne zarządzenia.

W. Kard. Lauri, *Penitenc. Większy,* I. Teodori, *Sekretarz św. P.*
(Acta Ap. Sedis, t. 21, str. 643).

Komisja Kodyfikacji Prawa dla Kościołów Wschodnich.

Notificatio.

Cum quamplurimi Orientalis Ecclesiae R-mi Praelati ad Apostolicam Sedem supplices preces instanter porrexerint, ut suis quoque Ecclesiis provideretur per Orientalem Codificationem, Ss-mus D. N. Pius div. Prov. Pp. XI super ipsa re interpellari mandavit Exc-mos DD. Patriarchas, R-mos Metropolitas, Archiepiscopos et Episcopos, ut, collatis consiliis, libere significarent quae de hoc tanti momenti negatio sentirent, simulque mentem suam aperirent qua via et qua ratione procedendum esset, respectu praesertim habito ad disciplinam, traditiones, uniuscuiusque ritus, ut Codificatio in veram utilitatem vergeret illarum Ecclesiarum, cleri, populique.

Quibus habitis, atque insuper ab iisdem Praelatis sacerdote pro suo cuiusque ritu delecto, qui operam navaret ad memoratum opus, Sanctitas Sua constituere dignata est *Commissionem Cardinalitiam pro studiis,* ut aiunt, *proparatoriis Codificationis Orientalis.*

Haec autem Commissio, ut sequitur, componitur:

E-mus ac R-mus D. Card. Petrus Gasparri, *Praeses.*
E-mus ac R-mus D. Card. Aloysius Sincero, S. C. pro Ecclesia Orientali a Secretis.
E-mus ac R-mus D. Card. Bonoventura Cerretti.
E-mus ac R-mus D. Card. Franciscus Ehrle.
R-mus D. Hamletus Joannes Cicognani, S. C. pro Eccl. Orient. Adsessor, *a Secretis.*

(Acta Ap. Sedis, t. 21 str. 669).

Wniesienie na Index ksiąg zakazanych.

Feria IV, die 30 Octobris 1929. In generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii, E-mi ac R-mi DD. Cardinales, rebus fidei et morum tutandis praepositi, praehabito DD. Consultorum voto, damnaverunt atque in Indicem librorum prohibitorum inserendum mandarunt librum cui titulus:

Ernst Michel, *Politik aus dem Glauben.* Eugen Diederichs Verlag in Jena, 1926.

Et in sequenti Feria V, die 31 eiusdem mensis et anni, SS-mus D. N. D. Pius divina Providentia Pp. XI, in solita audientia R. P. D. Adsessori Sancti Officii concessa, relatam Sibi E-morum Patrum resolutionem approbavit, confirmavit et publicandam iussit.

Datum Romae, ex Aedibus Sancti Officii, 11 Novembris 1929.

A. Subrizi, *Sompremae S. C. S. Officii Subist. Notarius.*

(*Acta Ap. Sedis, t. 21, str. 670*).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Dekret o nowem rozgraniczeniu parafij Soły-Węsławinięta.

ARCHIEPISCOPUS METROPOLITA VILNENSIS.

Vilnae, die 14-I 1930 r. №206.

In perpetuam rei memoriam.

Proprietarius praed. Rudziszki precans Nos advenit, ut propter nimiam distantiam a propria ecclesia paroeciali in Soły propiori eccl. parochiali in Węsławinięta adscribi valeret.

Facta per Decanum Oszmianensem diligenti super statu rerum inquisitione, Nos auctoritate Nostra ordinaria, tenore praesentium, ad normam can. 1427, dictum praedium Rudziszki cum suis incolis a paroecia in Soły seiungimus et paroeciae Węsławiniętensi adscribimus.

Quorum in fidem etc. — Datum ex Aedibus Nostrae Curiae Metropolitanae.

† *R. Jałbrzykowski*
Archieppus - Metropolita.

A. Sawicki
Curiae Cancellarius.

Zarządzenie w sprawie prowadzenia metryk katolików obrz. wsch.- słow.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 14-I 1930 r. Nr. 211.

Niniejszem Kurja podaje do wiadomości i zastosowania się, że metryki katolików obrz. wschodnio-słowiańskiego mają być pisane w księgach według wzorów, przyjętych w archidiecezji Wileńskiej, odpisy zaś omawianych metryk winny być odpowiednio przyjęte przez właściwych XX. Dziekanów w osobnych księgach i przesłane do Kurji za czas od powstania parafji obrz. wsch.-słow. do r. 1929 włącznie, a następnie w trybie ustalonym.

X. A. Sawicki.
Kanclerz Kurji.

W sprawie pism do Kurji Metropolitalnej.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 18.I. 1930 r. № 314.

Do Przewielebnego Duchowieństwa Archidiecezji Wileńskiej.

Kurja niniejszem przypomina i podkreśla poprzednie swe zarządzenia, że w pismach do Kurji należy w każdej poszczególnej sprawie zwracać się z osobnym raportem, w odpowiedzi zaś należy wymieniać na marginesie sprawę i powołać się na odnośną datę i numer Kurji.

Niestosowanie się do powyższego może spowodować zwrot pisma.

X. A Sawicki.
Kanclerz Kurji

Dekret o nowem rozgraniczeniu parafij piaskowskiej, strubnickiej i roskiej.

ROMUALDUS JAŁBRZYKOWSKI
Dei et Sanctae Sedis Apostolicae gratia
ARCHIEPISCOPUS-METROPOLITA VILNENSIS
S. Th. M.

In perpetuam rei memoriam.

Ea, quae animarum pericula submovent et populo Nobis credito levamina praebent, sedulo amplectentes, facta per ARD. Decanum Wołkowyskensem super expositis Nobis a RD. Parocho eccl. paroecialis in Piaski diligenti inquisitione, auditisque quorum interest parochis, novam dilimitationem paroecia-

rum Piaskensis, Strubnicensis et Rosiensis peragere statuimus.

Volumus itaque, ut a paroecia Piaskensi pag. Hrycki, praed. Bobrowszczyzna, col. et pag. Koledycze et coloniae, quae sitae sunt a dextris viae publicae Piaski-Roś circa praed. Białawicze, et a paroecia Rosiensi praed. et col. Pliszcze seiungantur et paroeciae Strubnicensi adiungautur; a paroecia vero Strubnicensi col. Ostęp-Bujwidy, praed. et pag. Pacewicze, col. Wiłki, Kruszyna, Wygoda et praed. Konobaje sejungantur et paroeciae Piaskensi adiungantur.

Paroecia ergo Piaskensis sic definitur: 1) ex parte septentrionali ab oppido Zelwiany usque ad pagum Siniewicze fluminibus Niemen et Zelwianka, limitibus silvae et agrorum praed. Jedlinka, lim. agrorum opp. Piaski, lim. silvae Ossovlanensis, lim. agrorum col. Jadwinowo, praedii Ostęp et coloniae Gliniszcze continetur; 2) ex parte orientali par. Piaskensis a vico Siniewicze usque ad praed. Parafjanowicze limitibus agrorum pagi Siniewicze et Malkiewicze, ulterius linea recta a vico Zajmiszcze per paludes et prata Nadzelvianensia usque ad limites agrorum Borki et ulterius limitibus pratorum et agrorum Borki et Lichniewicze continetur; 3) ex parte meridionali parochia haec a praed. Parafjanowicze usque ad viam publicam Piaski-Rohoźnica limitibus agrorum praed. et pagi Parafjanowicze, pagi Samojłowicze Górne et col. Wiłki continetur, ulterius via publica Piaski-Rohoźnica, limitibus agrorum pagi Pacewicze, praed. Tury, praed. Piaski, pagi Miżewo usque ad limites agrorum praed. Białawicze ad viam publicam Piaski-Roś, dehinc hac via usque ad limites silvae praed. Chomin-Bór continetur, et 4) ex parte occidentali dicta paroecia a limitibus silvae praed. Chomin-Bór usque ad flumen Niemen in Zelwiany limitibus agrorum et silvae praed. Krynica, limit. agrorum vici Dominiszki, praed. Poprawa et praed. Zelwiany continetur.

Itaque intra fines parochiae Piaskensis sita sunt loca: opp. Piaski, pag. Łasówka, Lada, Zelwiany, Miżewo, praed. Brzezinka, Białawicze, pag. Ogrodniki, Zarudawie, Dominiszki, praed. Krynica, Kruszyna, col. Gaj, Mościszcze, Honorata, praed. Konobaje, Ossowlany, pag. Ossowlany, col. Michałówka, Jadwinowo, Gliniszcze, Ostęp, pag. Zajmiszcze, Malkiewicze, praed. Jedlinka, Tury, col. Wygoda, praed. et pag. Pacewicze, Samojłowicze Górne et Dolne, col. Wiłki, pag. Borki, praed. et pag. Lechinicze, praed. et pag. Parafjanowicze et pag. Siniewicze.

Parochia vero Strubnicensis sic definitur: 1) ex parte septentrionali a limitibus silvae praed. Chomin-Bór via publica Piaski-Roś, limit. agror. vici Plebanowce usque ad pontem in via publica Piaski-Wołkowysk ad vicum Swisłoczka continetur; 2) ulterius ex parte orientali paroecia haec limitibus agrorum vici Kopacze, via publica Piaski-Rohoźnica usque ad limites agrorum praed. Bebetowo continetur; 3) inde ex parte meridionali dicta paroecia usque ad limites agrorum vici Kutniki limitibus agrorum praed. Teresin, Mosiewicze, pagi Hrycki et praed. Pobojewo continetur, et 4) ex parte occidentali a finibus praed. Pobojewo usque ad fines praed. Chomin-Bór ad viam publicam Piaski-Roś limitibus agrorum pagi Niewiarowicze, praed. Pliszcze, praed. et pagi Koledycze dicta par. Strubnicensis continetur.

Hoc modo ad par. Strubnicensem pertinent: pag. Plebanowce, praed. et pag. Dylewszczyzna, coloniae, quae sitae sunt a dextris viae publicae Piaski-Roś circa praed. Bia-

ławicze, praed. et col. Pliszcze, pag. Niewiarowicze, Kutniki, Hryćki, praed. Pobojówka, Bobrowszczyzna, praed. et pag. Mosiewicze, pag. Kukucie, Strubnica, praed. Strubnica, Teresin, Bebetowo, pag. Honczary, Kopacze, pag. et col. Koledycze et col. Lisowszczyzna.

Itąque auctoritate Nostra, quae supra, separamus. attribuimus novasque fines ponimus etc.

Datum Vilnae ex aedibus Curiae Metropolitanae die 22 Januarii A.D. 1930. № 391.

† R. Jałbrzykowski
Archiepiscopus-Metropolita.

A Sawicki
Curiae Cancellarius.

Przesunięcia personalne.

Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły następujące zmiany:

Ks. Zenon Gierdziewicz, wik. kośc. Ostrobramskiego w Wilnie, naznaczony na tymczasowego zastępcę proboszcza w Dobrzyniewie dn. 11.XII. 1929 r. №. 5257.

Ks. Antoni Chomski z Olan naznaczony na wikarego do Trzcianny dn. 9.I. 1930 r. № 92.

Ks. Jan Alferowicz, wik. w Trzciannie, przeniesiony na wik. do Fary Grodzieńskiej dn. 15.I. 1930 r. № 248.

Ks. Stanisław Żuk, wik. Fary Grodzieńskiej, przeniesiony na wik. do Kuźnicy dn. 15.I. 1930 r. № 249.

Ks. dr. Henryk Hlebowicz (Wilno, kośc. WW. Świętych, ul. Zawalna 54) mianowany Dyrektorem Archidiecezjalnym pobożnych Stowarzyszeń pod nazwą „Kółka św. Teresy od Dzieciątka Jezus" dn. 15.I. 1930 r.

X. A. Sawicki
Kanclerz Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Sprawa głosowania gminnego w walce z alkoholizmem.

Ustawa państwowa z dnia 27-go stycznia 1922 roku o ograniczeniach sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych w art. 4 daje prawo gminom wiejskim i miejskim w obrębie swych granic uchwalić całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. I społeczeństwo nasze, choć dość leniwie, lecz już gdzieniegdzie bierze się do wyzyskania tego prawa. Nie wszędzie takie głosowanie gminne przeszło po myśli zwolenników trzeźwości; przyczyną tego było nieprzygotowanie ludności i nieumiejętne wzięcie się do rzeczy.

Czego potrzeba, aby prawo to mogło być wyzyskane na terenie gminy i osiągnęło skutek pożądany? Rzeczą najważniejszą będzie przekonanie większości mieszkańców danej gminy o szkodliwych skutkach alkoholu i zdecydowanie do przestrzegania raz powziętej uchwały. Gdzie niema przekonania, tam do głosowania gminnego zabierać się jest rzeczą przedwczesną. Prócz tego, w gminie powinny być osoby, mające wpływ na władze i zdecydowane osobiście nieugięcie czuwać nad przestrzeganiem uchwały gminnej. Wreszcie w gminie powinna istnieć żywotna i czynna organizacja przeciwalkoholowa. Gdzie tych trzech warunków niema i gdzie niema przekonania i zdecydowania u większości mieszkańców, choćby to były same kobiety, gdzie niema osób wpływowych do czuwania nad wykonaniem powziętej uchwały, gdzie nie istnieje ruchliwa, dzielna organizacja przeciwalkoholowa, tam do głosowania gminnego przystępować nie można, bo spotka nieporozumienie, które na długi czas obezwładni wszelką akcję przeciwalkoholową.

Przy widokach zaś powodzenia,

robota rozpoczyna się od założenia komitetu do poruszenia i przeprowadzenia sprawy głosowania za zniesieniem szynków w gminie.

Ustawa mówi, że głosowanie przeprowadza zarząd gminy bądź z własnej inicjatywy, bądź na żądanie przynajmniej $^1/_{10}$ części mieszkańców, którzy skończyli lat 21.

Założenie komitetu sprawnego może zadecydować o szczęśliwym przebiegu całej akcji. Dlatego wejść doń powinni radni, księża, nauczycielstwo i wogóle osoby bardziej wpływowe z inteligencji i ludu. Najlepiej jest, gdy zarząd gminy sam od siebie ogłasza i zarządza głosowanie przeciw szynkom. W przeciwnym razie komitet przygotowuje pismo mniejwięcej takiej treści: „My niżej podpisani mieszkańcy gminy... powiatu..., opierając się na ustawie z dnia 27-go stycznia 1922 r. *o ograniczeniach sprzedaży i spożycia napojów alkoholowych*, domagamy się przeprowadzenia, w przeciągu czterech tygodni od dnia dzisiejszego, głosowania powszechnego na terenie naszej gminy, aby się przekonać, czy ludność życzy sobie zniesienia miejsc sprzedaży napojów alkoholowych, i jeżeli okaże się większość za zniesieniem tych miejsc, prosimy o ich zamknięcie“.

Pod takiem pismem należy zebrać podpisy przynajmniej dziesiątej części pełnoletnich mieszkańców gminy bez różnicy płci i złożyć w urzędzie gminy za pokwitowaniem. Wójt obowiązany jest na mocy ustawy przeprowadzić głosowanie w ciągu czterech tygodni od dnia złożenia tego podania. Głosowanie odbywa się zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 2 czerwca 1922 r.

Gdy głosowanie zostanie zadecydowane, następuje okres najintensywniejszej pracy komitetu. Praca ta polega na energicznej agitacji, w której należy wyzyskać wszelkie dostępne sposoby.

Propagandą niekłopotliwą, a często bardzo skuteczną, jest sąsiedzka prywatna rozmowa. Drugim sposobam są odpowiednie broszury, ulotki, rozdawane pomiędzy ludnością. Aby zaś mieć środki na ten rodzaj agitacji, należy postarać się o zapomogę u sejmiku powiatowego, urządzić zbiórkę publiczną, przedstawienie amatorskie o treści przeciwalkoholowej, loterję fantową i t. p. Nie należy zapominać o rozlepianiu odezw za zniesieniem szynków. Ambona powinna również oddać walną usługę walce z pijaństwem. Nakoniec, bliżej terminu głosowania, urządzać wiece z dobrymi mówcami. Gdy wiec ma być urządzony pod gołem niebem, komitet musi o tem zawiadomić Starostwo przynajmniej na 48 godzin przed wiecem. Mówca wiecowy powinien możliwie wszystkich przekonać i porwać za sobą do walki z alkoholizmem, dlatego sam powinien być abstynentem, bo umiarkowany sprawę tylko popsuje. Wieców urzadza się kilka, najlepiej w każdej wsi oddzielnie.

Zadaniem komitetu jest zaprosić do współpracy wszystkich przeciwników wódki i karczem, oraz zwrócić najbaczniejszą uwagę na takich, którzy mówią, że dla nich jest rzeczą obojętną, czy karczma jest, czy nie, bo oni i tak nie piją i pić nie myślą. Tacy najczęściej decydują sprawę, a więc ich przekonać, że karczma, jezeli nie dla nich, to dla wielu jest niebezpieczeństwem, oraz nieszczęściem dla narodu, i że oni przez patrjotyzm, czy miłość bliźniego powinni w głosowaniu wziąć udział. Trzeba się dowiedzieć, jakiemi argumentami walczą zwolennicy karczem, a następnie potrafić je zbić, a jeszcze lepiej — wyśmiać, bo ostatnie skuteczniejsze.

Rzeczą komitetu będzie dopilnować, czy urząd gminny poczynił odpowiednie przygotowania, a więc czy powiadomił mieszkańców o mającem się odbyć głosowaniu, czy przygotował urny, listy głosujących, koperty i t. p.

Koszty, związane z głosowaniem, pokrywa gmina z funduszów gminnych, a koszty, połączone z agitacją, komitet.

Głosowanie odbywa się w ten sposób, jak na posłów do sejmu. Działają te same komisje wyborcze, korzysta się z tych samych list wyborczych. Głosowanie odbywa się w niedzielę od 9-ej rano do 9-ej wieczór bez przerwy.

Komitet przygotowuje kartki do głosowania z napisem: „Znieść zupełnie sprzedaż napojów alkoholowych" i zawczasu je rozdaje wszystkim, którzy mają ukończony 21-y rok życia.

Po obliczeniu wyników głosowania, Wójt odpisy protokółu tegoż przesyła do Starostwa i do Wojewódzkiego Urzędu Akcyz i Monopolów Państwowych, oraz rezultat głosowania podaje do publicznej wiadomości.

Zakaz sprzedaży napojów alkoholowych nie obejmuje takich, które mają nie więcej, jak $2^1/_2\,\%$ alkoholu; zniesienie i tych ostatnich wymagałoby osobnego głosowania.

Komitet po głosowaniu powinien jeszcze dopilnować wykonania ustawy.

Członkowie komitetu niech będą przygotowani na to, że karczmarze i pijacy nie będą im wdzięczni za pracę, ale mogą być pewni, że ludzie uczciwi i rozumni, oraz przeważająca większość kobiet będą wzywali tylko błogosławieństwa Bożego na tych, którzy powzięli myśl usunięcia wroga z gminy.

Sprawę głosowania gminnego omawiają wyczerpująco następujące broszury: z *„Głosów Katolickich"* Nr. 282: *Jak znieść karczmy w Polsce?*, oraz ks. A. Kornilaka: *O wyzyskaniu prawa, o głosowaniu gminnem w sprawie walki z alkoholizmem.* Warto też przeczytać broszurkę: *Wychowawcy na usługach Akcji Katolickiej.* Do nabycia w Poznaniu *Al. Marcinkowskiego 26, Składnica Abstynencka.*

X. J. Matulewicz.

List okólny Biskupów Węgierskich w sprawie jubileuszu św. Emeryka.

Czcicielom św. Emeryka pozdrowienie w Panu!

Ponieważ przez Piotra i przez jego Następców sam Chrystus rządzi Kościołem Bożym, a ponieważ taksamo przez Boga rządzą królowie i przez Niego prawodawcy wydają sprawiedliwe ustawy; a więc odrzucając powagę boską, oba te społeczeństwa, duchowne i świeckie w samych podstawach się chwieją i z konieczności tworzy się zamęt we wszystkich sprawach boskich i ludzkich, na co w burzliwych czasach obecnych powszechnie narzekamy. Dla uratowania społeczeństwa ludzkiego i samego państwa koniecznem jest przywrócić, jako źródło początku obu społeczeństw, powagę Boską i wskazać ludziom na wspaniałe wzory przodków.

W uznaniu i przyjęciu powagi boskiej pomiędzy naszymi wielkimi przodkami węgierskimi w przedziwny sposób jaśnieje nasz św. Emeryk, syn św. Stefana, pierwszego naszego króla, który przed dziewięciu wiekami, jako młodzieniec o anielskiej duszy, był wzięty do nieba, ażeby zepsucie nie zmieniło umysłu jego a urojenia nie sprowadziły na manowce duszy jego. Otrzymawszy bowiem doskonałe, jak

na przyszłego chrześcijańskiego króla wypadało, wychowanie i w młodzieńczym wieku, w którym Psalmista Pański smutny i częsty swój upadek opłakuje, św. Emeryk przez przyjęcie boskiej powagi zwyciężywszy sam siebie, z niezachwianą wolą poddał ciało swoje duchowi, a duszę Bogu. Ponieważ przez to tak się Bogu spodobał, więc zabrał nam go, żeby był wzorem dla przyszłych pokoleń, i nietylko węgierskich, lecz dla wszystkich chrześcijan, zwłaszczcza dla młodzieży, która za jego przykładem łączyć ma miłość Boga i bliźniego, Kościoła i Ojczyzny.

Gdy więc w nadchodzącym, 1930 roku dziewięćsetną rocznicę wzięcia do chwały niebieskiej św. Emeryka, wraz ze św. matką, Kościołem naszym, radośnie obchodzić będziemy, najuprzejmiej zapraszamy wszystkich Braci, którzy w królestwie Maryi i u innych narodów imieniem Katolika się szczycą, aby z nami razem się cieszyli. Ponieważ, gdy oni nas odwiedzą i w naszych uroczystościach, w naszej radości, wezmą udział, rzeczywiście radość nasza będzie pełna. A wszystkie narody, nas otaczające dziwić się będą, że katolików, jak ongiś w czasach Apostołów, tak i teraz, po wojnie światowej, łączy miłość braterska.

Żeby więc szczera miłość wszystkich katolików do nas spłynęła, przychodźcie, Bracia, przyjeżdżajcie gromadnie, spieszcie pojedyńczo i podczas uroczystości jubileuszowych uczcie się razem z nami od św. Fmeryka: młodzież — niewinności, starzy — mądrości, a wszyscy — świętobliwości życia i posłuszeństwa względem władz, od Boga ustanowionych, aby za wstawiennictwem św. Emeryka i innych Świętych, z tejże królewskiej rodziny pochodzących, została przywróconą powaga boska, zapanował nad nami Chrystus i odnowiła się powierzchnia ziemi.

Budapest, w dzień św. Emeryka, 5-go listopada r. 1929.

Justynian Serédi
kardynał, książe-prymas, arcybiskup z Esztergom.

Dalej idą podpisy innych księży Biskupów.

Program uroczystości jubileuszowych przewiduje następujące punkta: *w maju* — pielgrzymki do miejsc odpustowych w kraju, uroczystości kościelne, szkolne, instytucyj naukowych; *w lipcu i sierpniu* — kongresy pedagogów, społeczne i wystawy sztuki kościelnej; *w dd. 15—18 sierpnic*—kongres młodzieży katolickiej; *19 sierpnia*—kongres eucharystyczny (wieczorem procesja eucharystyczna statkami po Dunaju); *d. 20—23 sierpnia*: kongres marjański, Unji Kleru Misyjnego, lekarzy katolickich, konferencja parlamentarzystów katolickich i polityków; *d. 20—28 sierpnia*— tydzień literatury katolickiej:

Adres Centralnego Komitetu: *Budapest IV., Ferenciek—tere 7.*

Adres dla depesz: *Emericusjubileum Budapest.*

Ś. p. ks. Michał Głębocki.

Dn. 16 stycznia r. b. zmarł w Wilejce najstarszy kapłan archidiecezji naszej emeryt, ks. Michał Głębocki. Urodził się ks. Głębocki w październiku 1834 r. w pow. mozyrskim. Początkowe nauki pobierał w Mińsku, Seminarjum zaś ukończył w Wilnie i tu w dniu 30 czerwca 1857 roku z rąk biskupa Wincentego Lipskiego, ówczesnego sufragana terespolskiego, otrzymał święcenia.

Jako wikarjusz, pracował w Drui i Zadorożu, gdzie przetrwał ciężkie czasy powstaniowe i popowstaniowe, dzieląc los patrjotycznej ludności całego kraju. Około roku 1867 zostaje proboszczem w Głębokiem,

po kilku latach zostaje przeniesiony do Żosel, na czysto katolicką parafję, a wiemy co ta uwaga znaczy — musiały być jakieś skargi do rządu ze strony duchowieństwa prawosławnego. W roku 1878 został ks. Głębocki naznaczony do Wornian na proboszcza i dziekana wileńskiego w powiecie i na tem stanowisku przebył lat dwadzieścia sześć. Od roku 1904 do 1908 ks. Głębocki był kapelanem klasztoru pp. Brygidek w Grodnie, od roku 1908 do 1912 proboszczem w Kalinówce.

Do ośmdziesięciu lat życia ks. Głębocki był na stanowisku i pracował gorliwie, przyświecając wszystkim głęboką wiarą, pobożnością i wytrwałością w pracy. Jeden ze znających go bliżej kapłanów takie daje mu świadectwo w piśmie urzędowem: „W ciągu ośmiu lat wspólnego pobytu z Jubilatem budowałem się gorącą i głęboką wiarą jego i niezmordowaną gorliwością w pracy".

W roku 1912 ks. Głębocki, czując wielki upadek sił, poprosił o zwolnienie od obowiązków duszpasterskich i zamieszkał na stałe w Wilejce, jako emeryt (za 55 lat pracy pobierał 122 zł. miesięcznie emerytury — jest to zwykła emerytura księży), pomagając czasem miejscowym proboszczom w pracy parafjalnej. Jeszcze do końca roku 1928 odprawiał Mszę św. Ostatni rok już nie mógł jej odprawiać, gdyż wzrok mu całkiem osłabł i siły nie dopisywały; do końca jednak zachował pamięć i całkowite władze umysłowe.

Niech Pan Jezus wynagrodzi mu wszystkie prace i cierpienia w Królestwie swojem. *X. L. Ż.*

Ś. p. ks. Krzysztof Aborowicz, dziekan wiszniewski.

Dn. 22 stycznia r. b., o godz. 10 wiecz., zmarł w Iwju ks. Krzysztof Aborowicz, proboszcz iwiejski i dziekan wiszniewski. Ś. p. ks. Krzysztof Aborowicz urodził się we wsi Rudejkiszki, pow. święciańskiego, dn. 13 października 1867 roku. Do Seminarjum duchownego wstąpił dn. 24 września 1887 r., ukończył zaś je 25 czerwca 1891 r., a dn. 22 września tegoż roku otrzymał święcenia kapłańskie. Pierwsze stanowisko w duszpasterstwie, jako wikarjusz, miał w Ikaźni, gdzie przebył do 16 listopada 1892 roku. Skąd został przeniesiony na probostwo do Kalinówki w pow. białostockim, a 31 października objął probostwo w Knyszynie. W roku 1912 dnia 21 kwietnia objął stanowisko proboszcza w Iwju i dziekana wiszniewskiego, na którem przebył aż do śmierci, która zabrała go przedwcześnie i niespodzianie.

Ś. p. ks. Aborowicz wyróżniał się wielkiem zamiłowaniem porządku i czystości w kościele i dlatego wszystkie kościoły, których był proboszczem, bywały wzorowo urządzone. Uprzejmy, równy, pogodny charakter jednał mu przyjaciół wśród kapłanów i świeckich, a gorliwa praca i bezinteresowność przywiązywała doń parafjan.

Ostatniemi czasy ks. Aborowicz zaczął zapadać na zdrowiu; nie zapowiadało jednak to bliskiej katastrofy. Stało się jednak inaczej.

Niech Zbawiciel Najdroższy, którego był kapłanem, da to, aby był z Nim w królestwie, jako sługa wierny.

X. L. Ż.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 23 stycznia 1930.

„Ut omnes unum sint".

Przy rozmaitych uroczystościach o charakterze kościelnym nieraz śpiewamy sobie znane słowa Psalmu 132: *„Ecce quam bonum et quam iucundum habitare, fratres, in unum"*.

Jak cudnie odpowiadają te słowa Psalmu serdecznemu pragnieniu Zbawiciela i Jego modlitwie: „*Rogo... ut omnes unum sint, sicut tu, Pater, in me et ego in te, ut et ipsi in nobis unum sint, ut credat mundus quia tu me misisti*“ [1]).

Jeżeli to się stosuje do wszystkich wiernych, jeżeli z ich jedności i miłości uwierzyć ma „*mundus quia tu me misisti*“, uwierzyć w boskie posłannictwo Zbawiciela i całe Jego dzieło, to tem bardziej to się stosuje do nas—kapłanów, bo my przedewszystkiem jesteśmy powołani do tego, aby *świat uwierzył* w boskie posłannictwo Jezusa Chrystusa, przez tę wiarę żył w jedności i otrzymał zbawienie wieczne.

JE. Ksiądz Arcybiskup w swem przemówieniu do księży dziekanów dn. 20.XI. 1929 r. wprost na czoło wysunął tę zasadę; „*Ut omnes unum sint*“, jako „podstawowy warunek wszelkiej pracy organizacyjnej katolickiej“. Ta zasada, zdaniem Arcypasterza, a fortiori „ma obowiązywać w stanie kapłańskim; inaczej — będziemy rzemieślnikami, przebranymi w suknie kapłańskie”.

Oczywiście, niema tu mowy o jedności hierarchicznej. Ta, Bogu dzięki, istnieje niewruszenie, kwitnie i z każdym rokiem staje się silniejszą. Każdy z księży, za pomocą łaski Bożej, nietylko doskonale rozumie i wyczuwa jej potrzebę, lecz i wiernie ją zachowuje. Hierarchicznie jesteśmy zjednoczeni z naszą Władzą przełożoną i Głową Kościoła ściśle.

Lecz to jest jedność jurydyczna, bez której czynności nasze kapłańskie nie miałyby żadnego znaczenia. Ale jest jedność wewnętrzna—myśli i serc. *Ut omnes unum sint* wymaga jedności myśli, zespolenia ducha, serdecznego współżycia, zharmonizowania i skoordynowania czynów.

I to nie jest łatwe, ale konieczne dla tego, żeby dzieło, powierzone nam przez Boskiego Zbawiciela, rozwijało się, przy naszej pracy, pomyślnie.

Co najczęściej tę jedność wywraca?

Arcypasterz zwraca uwagę na dwie przyczyny: nieprawidłowy, zbyt ludzki, stosunek do współbraci i do swej Władzy przełożonej, i taką daje na to radę: „Kapłani mają się liczyć z dobrem imieniem konfratrów i unikać najpilniej obmowy, posądzenia i złośliwej krytyki zarządzeń Władzy“.

Słowa jasne, nie potrzebujące żadnych komentarzy; a dokładny rachunek sumienia wskazałby nie jedno pod tym względem dość grube wykroczenie.

My, kapłani, jesteśmy stanem — *status clericalis*. Musimy mieć poważanie stanu, etykę stanu, której główne linje podaje nam Objawienie Boże. Jesteśmy stanem, a więc powinno nas obowiązywać pewne zakonspirowanie stanowe, nie dlatego, żeby pokrywać zło, lecz żeby je leczyć środkami właściwemi, nie wywlekając jego na szkodliwe przewiewy hujus mundi.

Jesteśmy stanem i zorganizowaną armją do walki ze złem; przeto nietylko Wodzów swoich znać, słuchać, lecz poważać, szanować i kochać winniśmy, bronić ich dobrego imienia i nie pozwalać, wedle sił naszych i możności, nikomu w naszej obecności im ubliżyć.

Jesteśmy stanem kapłańskim, oddanym i poświęconym duszy ludzkiej i sprawie Bożej, dla której „*non est Iudaeus neque Graecus; non est servus neque liber*“, lecz „*omnes... unum... in Christo Jesu*“. Powinniśmy umieć przechodzić ponad temi sprawami ze spokojem, by „*Graecus*“ nie upatrywał wroga in Iudaeo, by się od niego nie odsuwał. Czyż to, co nas łączy — stan kapłaństwa Chrystusowego, nie jest silniejszem nad to, co wprowadza pewne różnice i przedział, który coraz się może pogłębiać wskutek wzajemnego oddalania się.

Do utrzymania jedności, prócz nadprzyrodzonych środków i nadprzyrodzonego punktu widzenia, powinniśmy używać zwykłych ludzkich środków i sposobów, jak— wzajemne przyjacielskie odwiedziny, koleżeńska pogawędka, pomoc w pracy kapłańskiej.

Jeżeli kiedy to teraz właśnie, ta jedność nam niezbędna. Zły świat otwarcie wypowiada walkę Chrystusowi i Jego Kościołowi i ma zwolenników. Tylko wspólny

---

[1]) Jan 17. 20—21.

i mocny front, zjednoczenie myśli i dążeń postawi mu, przy pomocy Bożej, opór.

Obecnie, tej jedności wymaga nawet potrzeba wzajemnej pomocy materjalnej osobistej i w życiu kościelnem, zwłaszcza wobec panującego kierunku politycznogo, który wydziedziczył i wydziedzicza w kraju Kościół, przy zachowaniu złudnych pozorów.

Ofiar tego kierunku wśród nas jest obecnie wiele. Pewien kapłan, rzucony na jedną z naszych parafij kresowych, tak opisuje swój stan; warto tego posłuchać.

„Bardzo odczuwam brak bibljoteki i instrumentu muzycznego, a muzyka do niedawna stanowiła jakby część mojego życia poza pracą. Dzisiaj tego jestem pozbawiony: niema na to miejsca ani warunków. Przytem i ubóstwo materjalne daje się we znaki. Często na obiad lekko okraszony kapuśniak i trochę fasoli; bo czyż można mieć co innego, gdy się ma do dyspozycji siedmdziesiąt kilka złotych z dotacji i trochę zboża, z czego należy utrzymać organistę i służącą. Do pogorszenia się sytuacji przyczynia się stan mego zdrowia. Przebyta wskutek ciężkich warunków z wielkiem cierpieniem w listopadzie r. ub. choroba raz poraz się odnawia, co wielce utrudnia dojazd do szkół i normalną pracę w kościele. Boję się jednej rzeczy, jakiejś choroby jeszcze psychicznej, któraby mię pozbawiła możności pracy samodzielnej i skazała na łaskawy chleb w przytułku. Ale ufam w miłosierdzie i Opatrzność Bożą. Odczuwa się też wielki brak współżycia z konfratrami...“

Czy to nie są słowa, pisane krwią i łzami? Mówi to nasz brat, współkapłan. Poczucie jedności nakazywałoby nam pomyśleć o takich współbraciach. Wszak sprawa Boża trzyma ich tam w tak ciężkich warunkach... *X. A. N.*

Uroczystości Ojca św. — Dd. 6 i 12 lutego rb. przypadają dwie uroczystości Ojca św.: obiór i koronacja. Księża Proboszczowie, na skutek zalecenia JE. Księ- Arcybiskupa-Metropolity, jak również księża prefekci, poza nabożeństwem w kościołach, dołożyć winni starań, by urządzić ku czci Papieża uroczysty obchód. Zwłaszcza winni są zachęcić do tego zrzeszenia parafjalne, szkoły i Związki Młodzieży.

Publiczna adoracja Najśw. Sakramentu.—Dzień po dniu w każdym kościele odbywa się w Wilnie publiczna adoracja N. Sakramentu. Frekwencja wiernych zazwyczaj jest dość znaczna. Byłaby jeszcze większą, gdyby nieco więcej o tem mówiono, a zakończenia wieczorne odprawiano z większą uroczystością; sprowadziłoby to wiernych ze wszystkich krańców miasta.

Kapituła Metropolitalna. — Kapituła Metropolitalna na ostatniem swem posiedzeniu, w dn. 14 stycznia r. b. zatwierdziła projekt wmurowania tablicy pamiątkowej po ś. p. biskupie Zwierowiczu, która ma być umieszczona w drugim pilastrze od pomnika ś. p. arcyb. Cieplaka ku wielkim drzwiom Bazyliki. Na tem posiedzeniu zatwierdzono również projekt tablicy pamiątkowej po ś. p. prałacie Kurczewskim, która ma być umieszczona pod konsolą, podtrzymującą ambonę, od środka Bazyliki.

„Unitas“.— Sekcja zapomogowa w początku stycznia wysłała na kurację do Kocborowa pod Starogardem ks. Józefa Glińskiego.

Koło Księży Prefektów.— Dd. 10 i 17 stycznia rb. Koło odbyło swe zwyczajne posiedzenia, na których omawiano sprawy duszpasterstwa wśród młodzieży i walki z demoralizacją, szerzącą się przez niemoralne nowoczesne tańce lub celowo szerzony przez szkodliwe czynniki bezwstyd za pomocą lektury, odczytów i t. p. Uchwalono energicznie temu się przeciwstawić. Na ostatniem posiedzeniu omawiano projekt programu nauki religji dla wyższych kursów nauczycielskich, przeznaczonych dla czynnych nauczycieli kwalifikowanych, którzy przy egzaminie obierają sobie, jako przedmiot dodatkowy, religję. Program pójdzie do zatwierdzenia Episkopatu.

Wizytacja instytucyj społecznych w parafji Św. Ducha w Wilnie. — D. 19 stycznia rb. JE. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita dokonał wizytacji instytucyj i organizacyj społecznych w parafji św. Ducha

w Wilnie. Punktualnie o g. 6 wiecz. Arcypasterz przybył na probostwo Świętego Ducha w towarzystwie ks. kan. A. Kuleszy, prob. św. Ducha. U wejścia powitali Arcypasterza: prezes parafjalnej Ligi Katolickiej, p. prof. Zygmunt Hryniewicz, i patron Stow. Młodzieży Męskiej, p. Józef Domagała. Orkiestra Stow. Młodzieży zagrała marsza a oddział honorowy przysposobienia wojskowego Młodzieży Parafjalnej sprezentował broń. Po przywitaniu przez młodzież JEkscelencji zostały przedstawione przez proboszcza Patronaty i Zarządy Stowarzyszeń i instytucyj parafjalnych. Po krótkiej rozmowie Arcypasterz w otoczeniu tychże Zarządów udał się do sali Ogniska parafjalnego, przepięknie udekorowanej w makaty i kilimy łowickie, dostarczone przez p. Domagałę. Pierwszy zabrał głos ks. proboszcz Kulesza, dziękując za łaskawe przybycie, które się przyczyni do ożywienia pracy Stowarzyszeń parafjalnych. Po ks. proboszczu zabrał głos prezes centrali parafjalnej Ligi Kat., prof. Z. Hryniewicz, który w obszerniejszym referacie zobrazował drogę rozwojową Stowarzyszeń i instytucyj. W referacie prof. Hryniewicza zasługuje na podkreślenie inicjatywa organizacji kolportażu pisma parafjalnego w ten sposób, by się ono mogło dostać do każdej bez wyjątku rodziny w parafji. Po referacie prof. Hryniewicza zabrała głos niestrudzona pracowniczka na polu pracy charytatywnej hr. Marja Kossakowska. Z danych statystycznych ujawniło się, że w ciągu roku 1929 zebrano na cele charytatywne w parafji przeszło 5.000 zł., że prawie wszyscy ubodzy w parafji zostali otoczeni większą lub mniejszą opieką, że Stow. Pań Miłosierdzia dokonało odwiedzin przeszło 1000 ubogich. Po hr. Kossakowskiej zreferewała stan III Zakonu św. Dominika, przełożona kongr. tego zakonu, siostra Eugenja Smieciuszewska. Kongregacja rachuje 78 osób. Działalność Stow. Niewiast Katolickich przedstawiła p. Eugenja Godlewska, która podkreśliła, że główną pracą w Stowarzyszeniu było systematyczne wygłaszanie odczytów, które skupiały członkinie i umożliwiały oddziaływanie Zarządu na zrzeszone. Stowarzyszenie Niewiast liczy obecnie 42 członkinie. Po p. Godlewskiej dał sprawozdanie z działalności Paraf. Stow. Młodz. Męskiej św. Alojzego prezes druh Malinowski. W obszernem sprawozdaniu zostały przedstawione zabiegi Patronatu i Zarządu o urzeczywistnienie celów Stowarzyszenia. Obrót kasowy w ciągu roku ubiegłego wynosił około 900 zł., w ciągu tego czasu pracowały trzy sekcje: przysposobienia wojskowego, kulturalno-oświatowa i teatralna. Bibljoteka liczyła 400 tomów. Członków było 36. Po tem sprawozdaniu zabrała głos prezeska Żeńsk. Stow. Młodzieży im. Dąbrówki Łukiańska, przedstawiając obecny stan Stowarzyszenia. Liczy ono obecnie 22 członkinie, prowadzi 3 sekcje: kult.-oświatową, śpiewu kościelnego i robót ręcznych, specjalnie guzikarstwa. — Po tych sprawozdaniach zabrał głos J. E. Ksiądz Arcybiskup i w dłuższem przemówieniu uzasadnił doniosłe znaczenie dla sprawy katolickiej organizacyj, jako czynników, dających świadomość siły społeczeństwa zorganizowanego i zachęcających do świętej walki o ideały. Arcypasterz, nawiązując swe przemówienie do sprawozdań, wyraził życzenie, by została zwrócona większa uwaga na organizacje męskie w szczególności, by mężczyźni w parafji zostali zrzeszeni w Stow. Mężów Katolickich. W końcu Arcypasterz złożył serdeczne życzenie parafji Św. Ducha, by, gorliwie w dalszym ciągu pracując, stała się wzorem życia stowarzyszeniowego. Po przemówieniu JE. Arcybiskupa, orkiestra zaczęła grać pieśń: *My chcemy Boga*, którą wspólnie śpiewali zebrani. Na zakończenie Arcypasterz udał się do Ogniska młodzieży, gdzie spędził kilka chwil na serdecznej rozmowie z zebraną tam młodzieżą i Zarządami poszczególnych Stowarzyszeń. Wśród nader miłego nastroju zebranych J. E. Ks. Arcybiskup opuścił gmach plebanji, żegnany okrzykami: „Niech żyje Arcypasterz!“ — Wielka szkoda, że w tem wszyskiem brała udział nieznaczna liczba parafjan. Wskazanem jest, aby tego rodzaju wizytacje były łączone z uroczystem nabożeństwem w kościele.

Wezwanie do popierania Drukarni Archidiecezjalnej. — Z inicjatywy i woli naszego Arcypasterza Metropolity, przed półtorarokiem powstała drukarnia Archidiecezjalna. Z braku dostatecznych środków posiada ona jeszcze duże niedokładności. W miarę jednak rozwoju stopniowo niedokładności te będą usuwane. Rozwój zaś zależy całkowicie od naszego poparcia. To też gorąco wzywam Wielebne Duchowieńskie, instytucje i organizacje katolickie do popierania wspomnianej drukarni przez oddawanie jej wszelkich robót drukarskich. — *† Kazimierz Michalkiewicz,* Biskup - Sufragan Wileński.

Stow. dla Misyj Wewnętrznych. — 17 stycznia r. b. o godz. 5 wiecz. w Kurji Metrop. odbyło się kolejne miesięczne zebranie Rady Naczelnej Poboż. Stow. dla Misyj Wewn. Na wstępie załatwiono szereg spraw bieżących. Później specjalnie szeroko omówiono sprawę wydawania broszur, odpowiadających celom Towarzystwa, przeciwsekciarskich i dla podniesienia ducha religijnego, oraz kolportowania tych broszur, by one dotarły do każdej rodziny, pod każdą strzechę wiejską. Wobec tego, że obecnie za najlepszy sposób kolportażu uważa się półki w kościołach, Rada prosi księży Proboszczów, by jaknajprędzej postarali się o założenie w kościołach tych półek. W *Wiad. Archid.* podawany będzie katalog tych broszur, stanowiących razem małe bibljoteczki ruchome. Wszelkich zaś informacyj w tym względzie udziela księgarnia św. Wojciecha w Wilnie, gdzie się mieści Zarząd Sekcji Kolportażowej.

X. J. M.

Dwudziestopięciolecie kapłaństwa. — Ks. Józef Sawicki, Dziekan w Brasławiu, w roku bieżącym obchodzi dwudziestą piątą rocznicę kapłaństwa. Redakcja składa Czcigodnemu Jubilatowi serdeczne życzenia.

"Pamiątka pierwszego dnia katolickiego". — „Dn. 1 września 1929 r. parafja Najśw. Serca Jezusowego urządziła tak zwany „Dzień Katolicki". Na początku rb. została wydana przez X. St. N. broszurka pod tytułem *Pamiątka pierwszego „Dnia Katolickiego" w parafji Najśw. Serca Jezusowego w Wilnie.* Broszurka, oprócz wstępu, zawiera przebieg „Dnia", treść wygłoszonych przemówień oraz sprawozdania organizacyj parafjalnych. Poza przedstawieniem w głównych zarysach usiłowań na gruncie Akcji Katolickiej, broszura może służyć, jako pewien podręcznik, do urządzania tego rodzaju uroczystości; sposób bowiem przeprowadzenia jej może być zużytkowany ze zmianami w każdej parafji. Broszura kosztuje 30 gr.: można ją nabyć w kancelarji parafjalnej kościoła N. Serca Jezusowego (Wilno, ul. Archanielska 4).

Sprostowanie. — „Na zasadzie 30 i 32 art. Rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 10.V. 1927 roku o prawie prasowem, uprzejmie prosimy o umieszczenie następującego sprostowania w związku z notatką w Nr. 24 „Wiadomości Archidiecezjalnych". 1) Nieprawdą jest, że Związek P. N. S. P. stoi na wrogiem stanowisku względem Kościoła katolickiego; natomiast prawdą jest, że Związek uznaje, iż wychowawcą jest dom, szkoła i Kościół, gdy chodzi o zagadnienie wiary i etyki. — 2) Nieprawdą jest, że członkowie Związku „ostatniemi czasy zaczęli coraz jawniej występować ze swą ideologją"; natomiast prawdą jest, że członkowie Związku zawsze i wszędzie zupełnie otwarcie ideologję swą głosili.—Przewodniczący *Dobosz Stanisław*, Sekretarz *Stec Szczepan*." — Pomimo, że nasze *Ostrzeżenie* nie daje prawnych podstaw do tego sprostowania, umieszczamy je jednak, po pierwsze dla tego, iż z pewną przyjemnością dowiadujemy się, „że Związek uznaje, iż wychowawcą jest dom, szkoła i Kościół, gdy chodzi o zagadnienia wiary i etyki" (Jest — to stan faktyczny, lecz jak powinno być zdaniem Związku? i czy tylko „gdy chodzi o zagadnienia wiary i etyki"? Wypowiedzenie się aż nadto mgliste: nic nie mówi i do niczego nie zobowiązuje); powtóre dlatego, że sprostowanie stwierdza, iż „członkowie Związku zawsze i wszędzie zupełnie i otwarcie ideologję swą głosili", a jaką jest ta ideologja w stosunku do wiary i Kościoła, będziemy mieli jeszcze możność o tem się dowiedzieć. — *Red.*

Przypomnienie. — Przypominamy PWW. Księżom Proboszczom, że według zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity z dnia 23.XII. 1929 r. Nr. 5454 (w poprzednim numerze *Wiad. Archid. Wil.*), dn. 2 lutego rb., lub w następną niedzielę, ma być urządzony Dzień propagandy trzeźwości, zw. Tydzień propag. Trzeźwości (od 1—8 lutego). Materjał propagandowy (książki, broszury ulotki etc.) na ten cel można nabyć w Składnicy Abstynenckiej (*Poznań, Al. Marcinkowskiego 26*).

Postawy. — Z wielu parafij najbardziej chyba ucierpiały te, które są położone na byłym froncie niemiecko - rosyjskim, w dekanatach święciańskim, nadwilejskim, wiszniewskim i dziśnieńskim. W niektórych miejscowościach, jak np. w Zadziewiu, kościoły zostały całkiem zniszczone. Postawy również znacznie ucierpiały. Nowy, zaledwo zbudowany, kościół uległ znacznym uszkodzeniom tak, że groził ruiną. Plebanja, przed wojną zbudowana z czerwonej cegły, również została mocno podniszczona. Obecnie kościół doprowadzony jest mniej więcej do porządku; brak jeszcze niektórych wewnętrznych urządzeń i ozdób. Plebanję zaś ostatniego lata doprowadził do porządku, odnowił i ozdobił obecny proboszcz, ks. Feliks Kaczmarek. *S. J.*

Z życia katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Koniec ubiegłego roku przyniósł światu katolickiemu kilka znamiennych enuncjacyj Najwyższego Pasterza, wypowiedzianych czy to w przemówieniach, czy też w pismach okólnych. Przemówienie świąteczne do Kolegjum kardynałów zawiera szereg wskazówek, dotyczących współczesnych zagadnień, jak np. ustosunkowanie się czynników państwowych do Akcji katolickiej, której apolityczność z naciskiem podkreślił, jak również do prasy katolickiej, która niekiedy doznaje niesłusznych ograniczeń. Z trzech Encyklik — ogłoszona w dn. 20 grudnia poświęcona została *ćwiczeniom duchownym*, z dn. 23 grudnia podsumowaniu wyników roku ubiegłego i z dn. 31 grudnia — sprawie *wychowania młodzieży*. Wszystkie te dokumenty papieskie zawierają wiele cennych wskazówek i mądrze oświetlają pierwszorzędnej doniosłości zagadnienia. — Ojciec św., przyjmując delegację międzynarodowego biura dziennikarzy, dziękował dziennikarzom i wszystkim, przyczyniającym się do rozwoju prasy katolickiej, która przy należytem prowadzeniu staje się nieporównanym skarbem dobra i prawdy. Wyraziwszy swe uznanie dla krajów, gdzie prasa katolicka jest dobrze zorganizowana, Ojciec św. zaznaczył, że taki stan rzeczy chciałby widzieć w całym świecie. W związku z tem Papież pokłada wielkie nadzieje w międzynarodowym kongresie prasy katolickiej, który odbędzie się w nadchodzących miesiącach letnich w Belgji. — Z okazji zaślubin następcy tronu włoskiego, księcia Humberta, przybyło do Rzymu kilku monarchów, którzy ze swemi rodzinami składali wizyty Ojca św. i byli przyjmowani ze zwykłym ceremonjałem dla panujących.— JEm. Kard. Piotr Gasparri zwrócił się do Ojca św. z prośbą o zwolnienie go ze stanowiska Sekretarza stanu. Ojciec św. z żalem przychylił się do prośby kardynała i na jego miejsce ma wyznaczyć JEm. kard. Pacelli'ego, do niedawna nuncjusza w Berlinie. — Dn. 15 maja 1931 roku wypada 40-ta rocznica ogłoszenia encykliki „Rerum novarum“. Z tej okazji przygotowuje się wielka pielgrzymka międzynarodowa robotników i pracodawców do Rzymu. Delegaci przybędą do Rzymu w strojach narodowych i wygłoszą w swoich językach przemówienia, z których każde będzie trwało nie dłużej niż pięć minut. Jak przypuszczają, przemówień tych wypadnie więcej niż sto, a cała manifestacja będzie wspaniałą apoteozą społecznego dzieła Papiestwa.

Francja. — Nowy arcybiskup paryski, kard. Verdier, przemawiając poraz pierwszy z kazalnicy Notre-Dame do duchowieństwa swej diecezji, powiedział między innemi to: „Pouczajcie masy ludowe o społecznej doktrynie Kościoła. Mówcie im, że Kościół aprobuje wielką ilość ich żądań,

że pragnie ich moralnej i fizycznej pomyślności, że broniąc fundamentów Królestwa Bożego, nie obawia się postępu i że czuje się na siłach by zabezpieczyć powodzenie cywilizacji współczesnej i przyszłej". — We Francji powstał polski komitet międzynarodowego kongresu eucharystycznego w Kartaginie. Komitet pozostaje pod protektoratem p. ambasadora Chłapowskiego, przewodniczącą jest p. ambasadorowa Chłapowska.

Hiszpanja. — W czasie światowej wystawy w Barcelonie wystawę misyjną odwiedziło przeszło miljon osób, które z wielkiem zajęciem oglądały ciekawe eksponaty z życia i działalności misyjnej.

Belgja. — Obie sekcje, flamandzka i wallońska, Chrześcijańskiego Związku Robotników w Belgji odbyły w Brukseli swój 8-my kongres. Związek liczy obecnie 199.327 opłacających składkę członków. Istnieje 30 oddziałów. Instytucje ubezpieczeń społecznych liczą 310.961 członków. Kobieca liga pracy posiada 121.143. Walloński związek młodzieży robotniczej—30.000, flamandzki—14.000 członków. W ostatnim czasie sprawozdawczym do chrześcijańsko-robotniczej kasy oszczędności złożono 25 miljonów franków. Kapitał obrotowy 336 instytucyj spółdzielczych przekroczył w tym roku 62 miljony. Dzięki wykształceniu całego zastępu zdolnych kierowników, Związek stał się żywotnym i czynnym organizmem, który nie pomija żadnej okoliczności, by wpłynąć na poprawę sytuacji świata robotniczego pod względem materjalnym i moralnym. — Światowy kongres prasy katolickiej w Brukseli odbędzie się w dd. 1 i 2 września r. b. Na kongresie tym poruszone będą następujące zagadnienia: 1. Organizacja katolickich placówek informacyjnych. 2. Zespolenie działalności prasy katolickiej z pracą Akcji katolickiej. 3. Kształcenie dziennikarzy katolickich i tworzenie w tym celu katedr dziennikarstwa na uniwersytetach 4. Poprawa sytuacji dziennikarzy katolickich.

Austrja. — Austrjackie „Towarzystwo Leonowe" wydaje czasopismo p. t. *Sztuka Kościelna.* Redaktorem tego, doskonale redagowanego, kwartalnika jest docent uniwersytetu wiedeńskiego, ks. dr. Anzelm Weissenhofer, benedyktyn, który z jednej strony zwraca uwagę na konieczność otaczania należytą opieką istniejącego dorobku sztuki, a z drugiej domaga się poparcia twórczych usiłowań chwili obecnej. Ograniczenie się tylko do tradycyjnych form przeszłości nie może przysłużyć się sprawie. Również i sztuka kościelna, jeżeli chce dać coś nowoczesnemu człowiekowi i przemówić doń językiem zrozumiałym, musi dbać o harmonijną łączność między służbą Bożą, religijnem podniesieniem widza i artystyczną techniką współczesności.

Anglja.—W Londynie powstał komitet do walki z prześladowaniem religji w sowietach, składający się z przedstawicieli różnych wyznań. Komitet ten urządził w dniu 19 grudnia r. ub. zebranie w olbrzymiej Albert-Hall, którą zapełniło około 8.000 osób. Po przemówieniach szeregu wybitnych osobistości, postanowiono przystąpić do zbierania składek na pomoc dla prześladowanych oraz wszcząć kampanję prasową przeciwko uciskowi religijnemu w sowietach.—Niedawno Lloyd George wygłosił przemówienie, w którem złożył hołd charytatywnej działalności Kościoła katolickiego w średniowieczu i napiętnował brutalne obalenie tego stystemu, „co nie przyniosło żadnego ekwiwalentu", oraz nieludzki indywidualizm 19 wieku.

Rosja. — Zbydlęcenie, spowodowane doktryną socjalną Marksa, dochodzi do niemożliwego wprost cynizmu. Ujawnia się ono zwłaszcza w prześladowaniu religijnem. Ostatnio donoszą z Moskwy, że sąd w Symferopolu skazał ks. proboszcza Grafa na sześć i pół roku więzienia za propagandę religijną i za „antysowiecką wrogą proletarjatowi działalność", co jest stereotypowem oskarżeniem w stosunku do duchowieństwa.

Chiny. — W całych Chinach katolicy bardzo uroczyście uczcili złoty jubileusz kapłański Ojca św. Delegatowi apostolskiemu wręczono 10.000 złotych dolarów, jako dar jubileuszowy dla Papieża. W Pekinie pod przewodnictwem arcybiskupa Constan-

tini'ego odbyło się uroczyste *„Te Deum“*, w którem wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz wojskowych i cywilnych, korpus dyplomatyczny, władze szkół wyższych oraz katolickie organizacje szkolne. Po południu katolicy urządzili wielką manifestację przed pałacem delegata papieskiego.

Z życia katolickiego w kraju.

Archid. gniezn. i poznań. — Episkopat Polski, znając błogie skutki kongresów eucharystycznych i chcąc, aby wierni całej Polski mogli w nich uczestniczyć, wyznaczył Poznań, jako siedzibę Pierwszego Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce, a Lidze Katolickiej archidiecezyj gnieźnieńskiej i poznańskiej zlecił prace organizacyjne. Kongres odbędzie się w Poznaniu 26—29-go czerwca 1930 roku. Na kongres przybędą też emigranci z Ameryki, Francji, Niemiec i t. d. Biura Kongresu mieszczą się przy Sekretarjacie Generalnym Ligi Katolickiej w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 22, 3-cie piętro, pok. 65, dokąd należy się zwracać po wszelkie informacje.

Archid. warszawska. — Kurja Metropolitalna warszawska donosi, że Towarzystwo Wydawnicze „Stołeczny Zespół Stu“, rozsyłające listy do rozmaitych osób i instytucyj w sprawie album p. t. „Kościoły i duchowieństwo katolickie“ oraz zbierające składki na ten cel, nie jest znane Władzy duchownej i wzmianka, że JEm. Ks. Kardynał Kakowski objął nad wydawnictwem protektorat, nie odpowiada prawdzie. -- Dnia 21-go stycznia rb. w domu księży emerytów odbyło się zebranie członków Towarzystwa Księży archid. warsz. Prezes Tow., ks. kan. Choromański, dał sprawozdanie za rok ubiegły i z budowy oraz wykończenia nowego domu dla księży emerytów, którego koszta wynosiły 368 tysięcy zł. Zarządowi udzielono absolutorjum, podziękowano za wydatną i ofiarną pracę oraz postanowiono podwyższyć składki do zł. 120 rocznie. — Dnia 18 stycznia rb. w auli Theologicum wygłosił odczyt hr. Franciszek Hunyady, członek węgierskiej Izby deputowanych, o św. Emeryku, którego 900-tną rocznicę śmierci obchodzą w tym roku Węgry.

Diecez. podlaska. — JE. Ks. Biskup Podlaski, z powodu znanego ogłoszenia przez Kurat. Okr. Szkolnych, z polecenia M. W. R. i O. P., o odczytach Juljusza Kadena-Bandrowskiego, wydał dnia 19.I r. b. do Duchowieństwa nast. treści zarządzenie: „Wszyscy wiemy, że Juljusz Kaden-Bandrowski jest szerzycielem zasad, sprzecznych z nauką Chrystusa Pana. Wobec tego, jako głosiciel i stróż nauki Chrystusowej w diecezji Siedleckiej, czyli Podlaskiej, w imię otrzymanego nakazu od Zbawiciela: *Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, ucząc je chować wszystko, cokolwiek wam przykazał*, zobowiązujemy Ks. Dyrektora[1]), Księży Prefektów i Duchowieństwo parafjalne, aby pouczyli rodziców i młodzież, kim jest Juljusz Kaden-Bandrowski, aby wezwali rodziców do niepozwalania synom i córkom swoim na uczestniczenie w odczytach Juljusza Kaden-Bandrowskiego i aby oświadczyli, że katolik wierzący nie może mieć nic wspólnego z dążeniami Juljusza Kaden-Bandrowskiego“. Mimowoli powstaje pytanie, dlaczego Władze Szkolne tak się opiekują p. Kad.-Bandrowskim? — Dn. 5 grudnia ub. r. odbyła się w Siedlcach konferencja Kościoła wschodnio-słowiańskiego pod przewodnictwem J. E. ks. d-ra Henryka Przeździeckiego, Biskupa podlaskiego. Z protokułu konferencji dowiadujemy się, że na terenie diecezji jest ośm parafij tego obrządku z 2.940 wiernych.

[1]) Gimnaz. bisk.

Drukowane za zezwoleniem Ordynarjatu Arcybiskupiego.

Redaktor i Wydawca

Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metrop.